

Cena Kurjera:
w Warszawie: podana jest
w nagłówku numeru wieczornego.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: opłata za przesyłkę
koszta ekspedycji: rocznie rs. 3
półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartal-
nie kop. 75, miesięcznie kop. 25
Oddzielna przedpłata na jedno
tylko wydanie Kurjera przyjmo-
waną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny
kop. 5, poranny w dniu powsze-
dnie k. 3, w niedziele i święta k. 5

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: M. P. od wykupu niewol.
Piątek: Aureli P. i Kleofasa Męcz.
Sobota: Cyprjana i Justyna P. M.
Niedziela: Ładysława z Gielu.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 48.
Zachód " " 5 " 56.
Długość dnia godzin 12 minut 18.
Ubyło " " 4 " 35.

Wschód księżycy o godzinie 6 minut 6 w.
Zachód " " 5 " 45 r.
Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 6.
Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 8° R.

Cena ogłoszeń:
Reklamy: za jeden wiersz
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.
Nekrologia: za jeden wiersz
15 kop.

Zwyczajne i małe ogłosze-
nia w numerach porannych, z wy-
jątkiem niedzielnych i świątecz-
nych, zamieszczane nie będą.

Ogłoszenia do Kurjera przy-
muje także Biuro Ogłoszeń Rajch-
mana i Frenclera, ulica Sena-
torska nr 18.

Poniedziałek: Wacława kr. Cz.
Wtorek: Michała Archanioła.
Środa: Hieronima D. K. i Zofji W.
Czwartek: Remigjusza Bisk. M. W.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Homira; jutro Święto-
pelka.

Teatra: Teatr Wielki: dziś „Gioconda” (występ
gościenny pani Zofji Brajninowej i pana Jeromina, tu-
dzież pierwszy występ panny Heleny Hermarówny po
powrocie z urlopu); jutro występ potrójnego kwartetu
„Lutni lwowskiej”, występ p. Gustawa Friemana
(koncert na skrzypcach) i „O czym marzą młode pa-
nienki”;—teatr Letni (w ogrodzie Saskim): dziś
„Mąż z grzeczności”; jutro „Pan Damazy”; — teatr
Nowy (przy ulicy Królewskiej): dziś „Porwanie sa-
binek”; jutro „Puhar srebrny”. (Godzina 7 i pół wie-
czorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty co-
dzienne od godziny 10-ej rano do wieczora.

Z wystawy wileńskiej.

Wilno 22 go września.

Dział koni na wystawie wileńskiej podzielić mo-
żna na trzy sekcje: 1) konie powozowe; 2) konie
wierzchowe i 3) konie robocze.

Co się tyczy pierwszych, to wcale nienajliczniej
zostały one na ekspozycji zaprodukowane.

Pierwszeństwo w tej sekcji przysłać należy,
zwłaszcza pod względem ilości wystawionych oka-
zów, p. Mieczysławowi Jeleńskiemu z Głinciszek,
pow. wileńskiego.

Wystawił on ogółem 5 koni powozowych, z któ-
rych przedewszystkiem na uwzględnienie zasługuje
5-letni ogier siwy, oraz półtoraroczny arabszyk
„Behun”.

Silnie zbudowanego konia o szerokim krzyżu (ra-
sy ardeńskiej) wystawił p. Pac-Pomernacki z wil-
komirskiego.

Dalej na uwzględnienie zasługują: p. Jana Mon-
towicza z grodzieńskiego—ogier gniady pół krwi
arabskiej, oceniony na 1,000 rs.; dwie siwe klacze
p. Mik. Feléma (z oszmiańskiego), siwa klacz a-
rabska ze źrebkiem p. Ad. Hausmana (z wileńskie-
go), oraz ogier kasztanowaty p. Edw. Kozieleży z
wilejskiego.

W ogóle nietylko pod względem ilości, lecz na-
wet i jakości, konie powozowe nader skromnie się
zaprodukowały.

Ani jednego np. nie wystawiono okazu silnego i
rosłego konia kareciańskiego, a przecież takie chyba
muszą się hodować w kraju naszym?

Konie wierzchowych wystawiono daleko więcej i
w lepszych okazach.

Pałkę pierwszeństwa w tej sekcji przysłać mu-
simy czarnej 4-letniej klaczy arabskiej „Lidziei” p.
E. Butkiewicza z Konwaliszek pow. lidzkiego.

Okaz ten zyska chyba najwyższą nagrodę.
Drugie miejsce zająć winny dwa ogiery siwe p.
A. Hausmana, również rasy arabskiej.

Z pozostałych kilkunastu koni wierzchowych na
wziankę zasługują jeszcze: siwy ogier 4-letni „O-
sman” p. M. Feléma, także ogier bar. Krauzego,
klacz czarna „Telimena” p. M. Jeleńskiego, klacz
złocistej maści p. Stef. Niezabitowskiego, oraz ogier
siwy p. Mich. Steckiewicza.

Musimy tu zauważyć, że katalog został tak nie-
dbale ułożony, iż nietylko numer katalogowe nie
odpowiadają rzeczywistości, lecz nawet 8 koni w ka-
talogu pominięto zupełnie.

Konie roboczych wystawiono ogółem zaledwie 5—
na więcej widocznie rolnicy nasi zdobyć się nie po-
trafil.

Przepyszny okazem jest ogier gniady rasy
żmudzkiej ks. Michała Ogińskiego z Plungian.

Zdumiewająco silnie nieduży ten koń jest zbudowa-
wany: szeroka pierś, oraz szyja, godne są podziwu.
Koń ten otrzymałby prawdopodobnie medal złoty,
gdyby już nie był w r. z. nagrodzony wielkim
srebrnym medalem na wystawie warszawskiej.

Oprócz tego konie robocze wystawili: ks. Bohdan
Ogiński, Miecz. Jeleński i Bron. Minejko.

Dla sprezentowania i dokonania ekspertyzy nad
końmi włościańskimi, które na placu katedralnym
nie znalazły pomieszczenia, przeznaczony został plac
w części miasta Łukiszkami zwanej. W ubiegłą sobo-
tę właśnie kilkudziesięciu włościan przyprowa-
dziło swe konie, z których dwudziestu kilku przy-
znano nagrody pieniężne.

W ogóle z radością notujemy fakt, iż wśród
chłopców naszych znalazło się tylu amatorów sta-
wienia do konkursu swych koni.

Dalej musimy zaznaczyć, że wszystkie niemal
przyprawione okazy odznaczają się dobrą budo-
wą i poprawnością rasy miejscowej.

Właściciele tych koni pochodzą przeważnie z pow.
wileńskiego i hodowla inwentarza domowego nie
stoi widocznie zbyt nisko u włościan tego powiatu.

Przechodząc z kolei do działu owiec, musimy za-
znaczyć, że dział ten najgorzej się przedstawia.

Bez przesady powiedzić można, że nie znający
stosunków naszych przybysz gotów byłby pomyśleć,
iż hodowla owiec jest u nas na ostatnim planie; do
sądu takiego upoważnia zupełnie ilość i jakość wy-
stawionych okazów.

A jednak tak nie jest; hodowla owiec jest u nas
dość rozwinięta, a i ulepszone gatunki owiec an-
gielskich i hiszpańskich dość często spotkać u nas
można.

Tymczasem na wystawie wileńskiej zaprodukowa-
no zaledwie kilkanaście wątpliwej wartości oka-
zów tryków i owiec.

Najlepsze 4 okazy wystawił Bohdan ks. Ogiński
i p. Ksawery Kotwicz.

Lepiej nieco przedstawia się dział trzody chlewn-
nej, reprezentującej przeważnie rasę yorkshirską.

Na odznaczenie zasługują tu okazy, wystawione
przez pp. Ad. Jelowickiego, ks. B. Ogińskiego i
Mejsztowicza.

Isy nakoniec, gołębie i bażanty (innego ptactwa
domowego nie było na wystawie wcale) reprezento-
wane są przez kilka okazów.

Wystawa tak u miejscowej, jako też i przyje-
zdnej publiczności cieszy się ciągle niemałym powo-
dzeniem; w dniu onegdajszym np. (20-go b. m.)
zwiedziło wystawę ogółem 2,320 osób, wczoraj bi-
letów wejścia sprzedano 1270.

F.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— W nadechodzącą niedzielę rozpoczną się w Pe-
tersburgu obrady przedstawicieli kolei żelaznych
rosyjskich. Pomiędzy innymi ma być zręcowa-
na uwaga na kilka linii, których budowa projekto-
wana jest w Królestwie.

— Z powodu wynikłego w tych czasach sporu o
przyłożenie marki stemplowej na świadectwie wy-
danem przez weterynarza na przewóz bydła, nastąpi-
ło wyjaśnienie urzędowe, że wszelkiego rodzaju
świadectwa, wydawane przez weterynarzy na prze-
wóz nietylko bydła, ale skór, sierści i innych pro-
duktów zwierzęcych, mogą być pisane na papierze
zwykłym bez stempla.

— Niedawno przeprowadzono komunikację tele-
graficzną przez Wisłę pod Płockiem, tak, iż po dru-
dnie deszcze bezpośrednio z tego miasta mogą być
wysyłane do gubernji warszawskiej. Jednocześnie
otwarto stacje telegraficzne w Dobrzyniu nad Wi-
słą i w Gostyninie.

— Przedsiębrane od kilku miesięcy systematy-
czne rewizje sanitarne, dokonywane przez komisa-
rzy cyrkułowych i lekarzy policyjnych, dają pożą-
dany rezultat, gdyż skazani sądownie na grzywny
właściciele posesyj starają się o utrzymanie por-
ządku i zachowanie wszelkich przepisów sanitar-
nych. Ogółem od czasu wprowadzenia takich re-
wizji pociągnięto do odpowiedzialności sądowej
1,200 właścicieli domów (niektórych po kilka razy),

a kary wymierzane przez sędziów wynoszą od 10
do 50 rs. za każdym razem. Wymiar kary i egze-
kucja odbywały się nader szybko, ponieważ sędzio-
wie pokoju otrzymali polecenie rozstrzygnięcia szyb-
ko wszelkich spraw, dotyczących wykroczeń prze-
ciw przepisom sanitarnym.

— Z powodu układania rur gazowych i wodo-
ciągowych, ulice Erywańska i Nowomiejska na czas
robót zostały dla przejazdu zamknięte.

— Otworzona w Lublinie z początkiem bieżącego
roku szkolnego pensja żeńska p. Daniłowiczowej, z
rozporządzenia władzy w dniu 22-im b. m. została
zamknięta.

— Z teatru i muzyki.
* Towarzystwo muzyczne pod dobrą wróżbą roz-
poczyna nowy swój sezon.

Na wstępie zaraz zyskało sobie przyciągającą si-
łę w gościennym współdziałaniu kompletu chóralnego
lwowskich „Lutnistów”, który używa nietylko u sie-
bie, ale i za granicą ze wszelkich miar zasłużonego
rozgłosu.

Czem jest towarzystwo śpiewackie „Lutnia” w
życiu Lwowa, nad tem w tej chwili nie mamy zamia-
ru się rozwodzić, idzie nam tylko, po wczorajszym
popisie, o stwierdzenie jego cechy na wskroś arty-
stycznej.

Dwa przymioty uderzają szczególnie w zbioro-
wym śpiewie „lutnistów”: subtelność cieniowania i
smak w traktowaniu całości utworu, która zawsze
oddana jest w nastroju odpowiednim poetyckiemu
tekstowi.

Źródłem wrażenia, jakie wywierają produkcje
towarzystwa lwowskiego, jest nietylko jedność i
karność, nietylko niepokalana czystość harmonji i
umiejętne *crescenda* lub *diminuenda*; są to elemen-
tarne warunki każdego chóru, które figurować nie
mogą w rzędzie wyróżniających zalet tego rodzaju
popisów.

Przyjemność sprawiają dopiero szczegóły, opraco-
wane z wybornym zrozumieniem ducha kompozy-
cji i intencji autora.

Oi chórzyci frazują jak solista, wydobywają
akcenta deklamacyjne, nadają akcentem muzy-
cznym, wedle nastroju dzieła, ekspresję liryczną lub
dramatyczną, umieją dokładnie rymu, powie-
nością *staccatów*, uwydatnić lekkość, swobodę; to
znów wpadają w powagę i majestat organowym ko-
lorytem śpiewu, albo też rzucają namiętne frazesy
słowowych głosów na tło dyskretnego, łagodnego a-
kompaniamentu.

A jaki kunszt w wytworzeniu organicznej, jedno-
litej całości z warstw głosowych, które dając się
rozróżnić w komplecie chóralnym, zlewają się prze-
cież w doskonałą harmonję?

Chór tego rodzaju ma wszelkie zalety koncerto-
wego instrumentu obok przymiotów wybornego
wirtuoza, który zna nawskroś tajemnie instrumentu
i artystycznie ją wyzyskuje.

„Lutnia” jest tak interesującym kompletem, że
nie wątpimy o powodzeniu zapowiedzianego na pią-
tek koncertu i o licznej zgromadzeniu się publi-
czności, która wczoraj zaświadczyła grzmiącymi ok-
laskami o gorącym zajęciu, jakie w niej lwow-
skie towarzystwo obudziło.

W koncercie wczorajszym przyjęła udział panna
Cetnarowiczówna, jako zdolna wykonawczyni kilku
numerów solowego śpiewu i młody pianista p. Bo-
biński, który przy wielu zaletach technicznych gry
fortepianowej, potrzebuje jeszcze poważnych stu-
djów artystycznych.

— Wydalania.
Z Gdańska jeden z wydalanych pomoćników han-
dlowych pisze do nas co następuje:

„Na skutek doręczonego nam wezwania podpisa-
liśmy zobowiązanie, iż do d. 1-go października opu-
ścimy miasto, lecz ponieważ stowarzyszenie kup-
ców, pryncypałów, wreszcie my sami podaliśmy
reklamację do prezydenta, spodziewane więc jest,
iż termin ten prekluzyjny przedłużony zostanie.

Rozmawiałem z komisarzem rewiru, który mi robi nadzieję, iż pozwolą nam zatrzymać się do nowego roku.

Pomiędzy wydalonymi połowę stanowią praktykanci handlowi, którzy, ukończywszy szkoły specjalne, przyjeżdżają dla obznajmienia się w praktyce z biegiem interesu.

Ludzie ci pozostają prawie bez wynagrodzenia, żywią się z domowych funduszy, narzekania więc między kupcami dają się ze wszystkich stron słyszeć.

Liczba wydalanych z samego Gdańska dosięga 450 osób.

Większość agentów zbożowych, przybywających tu z Królestwa i Cesarstwa, opuściła już nasze miasto.

Z wyjazdem agentów zmniejszyły się znacznie transporta zboża.

To samo prawie widzimy w Królewcu."

= Łokieć jako miara inteligencji.

W tych dniach w jednym z tutejszych zakładów naukowych żeńskich, uczennicę z III-ej klasy przeniesiono do II-ej z powodu... małego wzrostu.

Panią jest zdolna i latami odpowiadała koleżankom klasy wyższej.

Jako żart, byłoby to wesołe...

= Odlot bocianów.

W dniu wczorajszym po południu ponad ulicą Mokotowską przeleciało stado bocianów.

Ptaki udały się do ciepłych krain, uciekając przed zbliżającymi się zimą.

Widać, że zima tego roczna będzie wczesna.

= Gość z Ameryki.

Bawi w Warszawie p. * * * który wyjechał przed trzydziestu laty, zajmował ostatnio stanowisko nauczyciela chemii w Texas.

Rodak nasz gości tu jednak tylko czasowo i zamierza znowu powrócić do kraju yankeesów.

= Spadek.

W dniu onegdajszym nadeszła wiadomość o znacznej sukcesji, wynoszącej około 100,000 rs. po Annie Wietlinowej, zmarłej w Kownie.

Spadkobiercami są jej rodzeni bracia, Romanowscy, tutejsi mieszkańcy, z których jeden jest słuszarzem, drugi zaś stróżem w browarze.

= Pochód z palmami.

W dniu wczorajszym mnóstwo izraelitów ukazywało się na mieście, niosąc świąteczne palmy.

Jeden ze składników tego symbolicznego towaru, sprowadził liści i gałęzi palmowych za 3,000 rs.

Palmy nabywali także starozakonni przybyli z prowincji.

= Zabytek.

Jeden z naszych znajomych, pan R., stosunkowo bardzo tanio, bo za 130 rs. nabył w tych dniach u handlarza cenny zabytek przeszłości.

Jest to niewielkich rozmiarów stolik obozowy z 1683 roku, jak wskazuje napis pod blatem stołu.

Siód ten wyrobiony bardzo misternie z drzewa dębowego, ma na blacie ładne inkrustacje.

Wykończenie stolika odznacza się rzadką misternością.

= Wyścigi wodne.

Tak zwani „zulusi”, czyli wioslarze nie należący do Towarzystwa wiosłarskiego, przygotowują się do urzędzenia wyścigu publicznego w roku przyszłym.

Do popisu mają należeć wyłącznie amatorzy nie należący do żadnego z istniejących stowarzyszeń wiosłarskich.

= Żart inseratowy.

Znowu ktoś nadużył działu ogłoszeniowego w kilku pismach, aby sprawić przykrość (pewnej osobie).

Było to ogłoszenie napozór niewinne, a mianowicie, że na ulicy * * * pod nr. X. są do sprzedania szczeniaki cetry, za bajecznie niską cenę, bo po 3 rs. za sztukę, a gdyby kto chciał nabyć i matkę ich, zapłaci razem 10 rs.

Na amatorach psów u nas nie zbywa, więc przez cały dzień onegdajszy mnóstwo osób przychodziło pod wskazany adres, dopytując się o owe cetry.

Pani * * * mieszkająca w podanym lokalu, jest matką dwojga małych dzieci, nigdy zaś żadnych psów nie trzymała, a zadania niesmacznego żartu łatwo się w tem dopatrzeć, iż nazwę sukki, z małą różnicą przerobiono z imienia pani * * *

Brat dotkniętej tym złośliwym, a karygodnym żartem, przedsięwziął stosowne kroki, wczoraj odkrył sprawcę, który zostanie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

= Trochę zapóźno.

W zeszłą niedzielę w kościele św. Krzyża odbył się ślub młodej pary ze sfery rzemieślniczej.

Po skończonym obrzędzie cały orszak udał się

na gody weselne do domu rodziców panny młodej, mieszkających na Oboźnej.

Wszyscy mieli wesołe miny, jeden tylko pan młody był czegoś smutny i względem młodej małżonki bardzo zimny.

Przed samem podaniem wieszery, zniknął w tajemniczy sposób i więcej się nie pokazał.

Zniknięcie pana młodego zwarzyło zabawę.

Dopiero w parę godzin później nadszedł jakiś młody człowiek, znajomy pana młodego i oświadczył, że ten stanowczo zrywa co tylko zawarty związek.

Rozmyśl trochę zapóźno.

= Zuchwały żebrak.

W dniu wczorajszym pani T., przechodząc ulicą Dziką, dała kopiejkę przesładującemu ją żebrakowi.

Obdarowany niezadowolony z datku, począł lżyć ofiarodawczynię, dobierając najbrutalniejszych wyrażań.

Pani T. nie chcąc narażać się na niemięć brutalne uwagi gromadzącej się gawiedzi, starała się tylko jak najprędzej zniknąć jej z oczu.

Napastnikiem był Jan Kwietnik, żebrak, dobrze znany w tej dzielnicy miasta.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym, w mieszkaniu p. Wł. Gortowskiego pod nr. 4 na Mazowieckiej, spostrzeżoną została kradzież różnych przedmiotów, wartości których z powodu nieobecności poszkodowanego nie jest wiadomą.—Na Granicznej pod nr. 7, z mieszkania p. J. Mościckiego, skradziono różne przedmioty, wartości paruset rubli.

= Bójki uliczne.

Na Myśnej pięciu zapóźnionych w nocy przechodniów, wszczęło między sobą zażartą bójkę.

Kiedy na miejsce awantury przybiegł policjant Karpow. bijący się począł zadawać razy organowi bezpieczeństwa publicznego.

Na sygnał dany przez Karpowa, przybyło kilku policjantów i wszystkich pięciu awanturników odprowadzono do cyrkułu.

Na Bielańskiej cztery indywidua rzuciły się na przechodzącego J. Piotrowskiego, który został mocno pobity.

Celem napaści była zemsta.

Dwaj napastnicy, a mianowicie Józef Stempel i Józef Sachowicz zostali ujęci, celem pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej.

= Zawalenie kanału.

W dniu wczorajszym na Sowiej, obok domu nr. 5, zapadł się kanał miejski na znacznej przestrzeni.

Na szczęście, nikt podówczas nie przechodził, wypadku więc z ludźmi nie było.

Miejsce zostało oparkanione, a reperację kanału zarządzone.

= Wypadki. Na Gęsiej Chawa Halpertowa upadła tak nieszczęśliwie, iż uległa złamaniu nogi i w stanie bezprzytomnym została odwieziona do szpitala.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Czyszczenie podłóg bez mycia.

Niektóre osoby są otwartymi przeciwnikami mycia podłóg i mają w tem rzeczywiście wiele słuszności. Dlaczego—łatwo zrozumieć. Najpierw mycie sroawadza w pewnym stopniu wilgoć do mieszkania, następnie szkodzi porządkowi i podkładowi, a ostatecznie woda rozlana w nadmiernej ilości, może zacieknąć przez sufit, a w następstwie wywołać cierpki protest ze strony sąsiadów z niższego piętra. Wobec tych potrójnych niedogodności mycia, spróbujmy innego sposobu, a mianowicie wycierania. Za granicą odbywa się ono niemal wszędzie przy pomocy tak zwanej „paille de fer” żelaznej słomy. Są to wazintkie metalowe wstążeczki, zwinięte w pęczek i służące do zdrapywania plam i brudu. Ale tam gdzieby tego środka nie znano, lub na razie go nie było, można go zastąpić przez użycie świeżego garbarskiego dębniaka. Zdobywszy odpowiednią ilość takowego, zwilżyć go cokolwiek gorącą wodą i wycierać nim miejsca splamione, lub też całą posadzkę, jeśli tego wymaga potrzeba. Jeśli podłoga jest woskowana, miejsca wywabione z plam naciera się kawałkiem wosku i puszcza szczołkę do dokonania reszty. Są u nas gospodynie, szczególnie po wsiach, które czyniąc zadosyć chwałobnemu zkadnąd zamiłowaniu do porządku, literalnie co sobota nawadniają, że się tak wyrazimy, pokoje. Nie więc dziwnego, że właściciele domów nie mogą patrzeć na to obojętnym okiem.

— Złożono w redakcji Kurjera Warszawskiego.

Na Grodno:

Urzędniey stacji Chełm dr. nadwiślańskiej rs. 3, redakcja Gazety rolniczej rs. 27.

Na najbiedniejszych wydalonych z Prus:

Za spokój duszy Weroniki B. rs. 2.

Dla studenta technologa M. B.

Wł. Nowakowski z Aule-ala rs. 1.

Na wpisy dla studentów uniwersytetu.

W. T. rs. 1.

Dla wstydzających się żebrac.

Bezimiennie rs. 1.

— Kluczyki znalezione na Starem-Mieście do odebrania w kantorze „Kurjera”.

NEKROLOGJA.

† Przeniesienie zwłok ś. p. Emilji Halkader, z katakumb ementarza powązkowskiego do grobu własnego i poświęcenie pomnika odbędzie się dnia 26-go b. m., to jest w sobotę, o godzinie 10-ej zrana, na które to smutne obrzędy zaprasza się krewnych, przyjaciół i życzliwych. 2—3117

— B. p. Rozalja z Justmanów Kronenblech, żona agenta ubezpieczeń, po długich cierpieniach, w dniu wczorajszym przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 46. Nientuleni w żalu mąż, dzieci, matka i rodzeństwo zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu nr. 13 przy ulicy Karmelickiej, na miejsce wiecznego spoczynku, dnia 24 września r. b., o godzinie 1-ej po południu, odbyć się mające. —3122—

† Jutro, dnia 25 września, w rocznicę śmierci ś. p. Walerji z Thiemów Harasimowicz, odbędzie się o godzinie 9-ej zrana, żałobne nabożeństwo w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek). —3114—

Z Cesarstwa.

Wśród wielu rozmaitych zdań, wypowiedzianych dotąd o bułgarskim przewrocie przez rozmaite organa publicystyki rosyjskiej, podniosły także głos *Russkija wiadomosti*. Zaznaczając doniosłość tego, co już się stało, pomieniony dziennik nie taj, że dziś niepodobna przewidzieć, czy ruch rozpoczęty w Filipopolu nie sięgnie dalej, nie ogarnie także i innych, zostających jeszcze pod tureckim zwierzchnictwem części półwyspu bałkańskiego, tak jak niepodobna przewidzieć, jak na sprawę tę zapatrywać się będzie dyplomacja zachodnio-europejska i jak ugrupują się państwa europejskie. To jedno jest pewnem, że „Rosja mniej niż ktokolwiek może pozostać obojętnym widzem tych komplikacyj. Nie podobna zataić, że jakikolwiek będzie rezultat teraźniejszego ruchu, każdy nasz krok odnoszący się do przyszłych wypadków, będzie miał rozstrzygające znaczenie, zarówno dla świata słowiańskiego, jak i dla roli i znaczenia w nim Rosji.” *Rusk. wiad.* mają jednak nadzieję, że z trudnego położenia Rosja wyjdzie bez nowych ciar, pozostawszy wierną tradycyjnym zasadom polityki rosyjskiej.

Nowosti zwróciły uwagę na artykuł *Nat. Ztg.*, a mianowicie na wyrażenie, jakiego użył ten dziennik na określenie stanowiska, jakie Austria i Niemcy zajmą wobec wypadków zaszłych w Bułgarii i Rumelji. Zdaniem wpływowego organu berlińskiego, Austria nie oświadczy się w tej sprawie bez uprzedniego porozumienia z Niemcami, „Niemcy zaś nie są równie dalekie od niego jak od zamiaru naruszenia jednego z najważniejszych postanowień traktatu berlińskiego, zapadłych przy szczególnym ich udziale.” *Nowosti* nie dowierzają, aby berlińska gazeta dokładnie określiła usposobienie tamocznych sfer politycznych, a nie dowierzają dlatego, że Niemcy niezem nie objawiły niezadowolnienia kiedy „Austria jawnie narusza także jeden i niemięć ważny paragraf tegoż traktatu.”

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Zamach stanu w Rumelji.

(Agencja północna.)

Wiedeń 23-go września.—Plan przyszłej konferencji międzynarodowej w sprawie bułgarskiej nie przybrał dotychczas żadnych wyraźniejszych kształtów.

Wiedeń 23-go września.—*Neue fr. Presse* donosi z Belgradu: Wskutek rozpowszechnionej pogłoski o dokonanej wrzekomo aneksji Bośni i Hercegowiny przez Austrię, słuchacze tutejszego uniwersytetu zamierzili wykonać demonstrację przed konakiem królewskim, celem obwołania króla Milana królem Bośni i Hercegowiny. Władze uniemożliwiły ten zamiar. Wzburzenie ludności wskutek wypadków bułgarskich jest bardzo silne.

Wiedeń 23-go września.—*Pol. Corr.* donosi z Belgradu: Mobilizacja armji, tudzież inne zarządzenia gabinetu mają na celu postawienie Serbji w pogotowiu, celem utrzymania stworzonego przez traktat berliński *status quo* na półwyspie bałkańskim. W razie, gdyby przyszło do nowego ugrupowania się stosunków na półwyspie, Serbja musi być gotową do obrony żywotnych swych interesów. Minister spraw zewnętrznych, Garaszanin, wystosował w tym kierunku okólnik do przedstawicieli Serbji za granicą. Kroki rządu przyjęte zostały przez ludność z zadowoleniem.

Wiedeń 23-go września. — Sądzą tu, iż zapowiedziany marsz wojsk tureckich ku granicy rumelijskiej, nie ma dotąd na celu wkroczenia do Rumelji, lecz tylko opiekę nad utrzymaniem porządku w Macedonji.

Paryż 23-go września. — Wczorajsza depesza Agencji Havasa z Konstantynopola potwierdza, że została dzisiaj wiadomością z Aten, zapowiadającą marsz wojsk tureckich do Rumelji.

Paryż 23-go września. — Agencja Havasa donosi, że w Dżakowie w Albanji wybuchły zaburzenia rewolucyjnego charakteru.

Paryż 23-go września. — W. Porta wystosowała do mocarstw podpisanych na traktacie berlińskim okólnik z protestem przeciw zachowaniu się księcia bułgarskiego i zuchwałości z jaką traktat berliński złamano. Sultana zdecydowany jest bronić jaknajenergiczniej praw, które mu zastrzega artykuł 16-ty wspomnianego traktatu.

Filipopol 23-go września. — Książę Aleksander bułgarski w okólniku swym do mocarstw traktatowych oświadcza, iż wskutek obalenia detychczasowego rządu w Rumelji wschodniej, ogłoszoną została unja obojga Bułgarij i on przez naród rumelijski wybrany został księciem Bułgarij południowej. Proklamację tę i wybór swój, powitany radośnie przez całe księstwo, musiał książę Aleksander przyjąć, jednakowoż uczynił to zgola nie w nieprzyjaznym dla rządu tureckiego duchu. Książę uznaje zwierzchnictwo sultana i przyjmuje odpowiedzialność za utrzymanie w całym księstwie spokoju, porządku i bezpieczeństwa publicznego. W końcu uprasza księcia mocarstwa o ich interwencję w tym duchu, aby unja Bułgarij z Rumelją uznana być mogła jako *fait accompli* i oświadcza, że naród cały zdecydowany jest wszystko poświęcić dla doprowadzenia do skutku ostatecznego urzędywistnienia unji.

Belgrad 23-go września. — Rząd tutejszy zamierza wobec wypadków na półwyspie bałkańskim trzymać się ściśle postanowień traktatu berlińskiego.

Belgrad 23-go września. — Wskutek pogłosek o zamiarze aneksji Bośni i Hercegowiny przez Austrię, studenci tutejsi chcieli ogłosić Milana królem tych prowincyj, władze jednak przeszkodziły zamierzonej demonstracji.

Konstantynopol 23-go września. — Dwunastogodzinna rada ministrów pod przewodnictwem sultana, dyskutowała ubiegłej niedzieli nad kwestją, czy Turcja z mocy praw swoich, określonych w statucie organicznym, wysłać ma wojska do Rumelji, czy też wstrzymać się jeszcze od tego kroku. Zdania ministrów w tej kwestji były podzielone. Jedni głosowali za natychmiastowym wysłaniem pancerników z 2000 żołnierzy do Burgas i równoczesnym marszem dwóch dywizyj armji do Adrianopola i Macedonji, inni doradzali zasięgnąć najprzód w tej sprawie zdania mocarstw traktatowych. Postanowiono tymczasowo zgromadzić pod Mustafą-baszą kilka bataljonów, stojących obecnie załogą w Adrianopolu i wydano odpowiednie rozkazy.

Konstantynopol 23-go września. — Wiadomość o rozpoczętym marszu wojsk tureckich pod dowództwem Muktara baszy do Rumelji, jest prawdziwą.

Ateny 23-go września. — W kołach macedońskich tutejszych przygotowuje się protest przeciw przewrotowi w Bułgarij.

Ateny 23-go września. — Zapewniają, iż rząd tutejszy wydał rozporządzenia co do mobilizacji armji i rozpocznie ją, jeżeli wypadki bułgarsko-rumelijskie przybiorą ostrzejszy obrót.

Ateny 23-go września. — Rząd zawezwał wszystkich urlopowanych żołnierzy, posiadających jakiegokolwiek stopnie, zarówno z armji lądowej, jak i z marynarki.

Moskwa 23-go września. — Dzisiejsze Mosk. wied. zamieszczają silną wycieczkę przeciw księciu Aleksandrowi i jego rządowi, którzy ludność bułgarską, pod płaszczykiem wrzekomej woli Monar-

chy rosyjskiego, do ostatecznego, bezmyślnego kroku doprowadzili. Cała sprawa może skończyć się na niczem, jeżeli Rosja zażąda energicznie przywrócenia *status quo ante*, a Turcja przed czasem nie wyśle wojsk swoich do Rumelji.

Kalkuta 23-go września. — Trzy afgańskie pułki, świeżo wyekwipowane, wyruszyły z Kabulu do Heratu.

Telegramy handlowe.

Berlin 23-go września, godzina 5 minut 10 po południu.

Zniżka ogólna postępuje ciągle naprzód, choć nie jest tak silną, jakby się tego spodziewać można po wieściach politycznej natury. Wartości spekulacyjne słabiej, akcje kredytowe utraciły znowu 2 marki. Wartości bankowe słabiej, przy stratach kursowych; kolejowe również niżej notowane. Wartości obecne nie mogły utrzymać się w kursie i poniosły pewne, dosyć pokaźne straty. Rosyjskie w ogóle niżej, również ruble. Żyto w towarze gotowym o 25 f. wyżej, na dostawę bez zmiany.

Berlin 23-go września (notowanie urzędowe giełdy).

Bil. ban. ros. w tr. nat.	199.20	Akcje kredytowe	455.—
Weksle na Warszawę	198.40	Listy zast. ser. I-ej	60.10
Wek. na Peters. krótk.	198.50	Weksle na Lon. krótk.	—.—
Wek. na Peters. dług.	196.60	„ „ „ „ „ „ „ „	—.—
Bil. ban. ros. na dost.	198.75	Żyto z dost. na jesień	132.—
Wschodnia pożycz. II em.	58.80	Żyto na wiosnę	144.—

Petersburg 23-go września.

Weksle na Londyn	23 ¹⁵ / ₃₂ 1/2
Pożyczka premjowa I-ej emisji	218 ³ / ₄
„ „ „ „ „ „ „ „	208 ³ / ₄
Półimperjały	8.45

Pół marki niżki na 100 rs. przyniosły nam telegramy powyższe. W stosunku do tego, czego się obawiano, jest to niżka niewielka. Nie zdaje nam się jednak, aby spowodowana być miała reakcją, ale raczej potrzebą kupna po kilku dniach oporu i wobec nadchodzących znów trzech dni świąt u izraelitów. Kurs 198.75 m. za 100 rs. odpowiada jednak notowaniu 50.37¹/₂ rs. za 100 m., w każdym więc razie kursa giełdy warszawskiej, mimo znacznego wczoraj podniesienia, są jeszcze poniżej równi berlińskiej. Jeśli więc szacowania dzisiejsze nie będą poważnie korzystniejsze dla rubli, spodziewać się można dalszej wyżki, chociaż święto u izraelitów wstrzyma, jak zwykle, ruch giełdowy. Kurs dnia poprzedniego były 199.60, 199.25, 457, 131.75, 144.

Gdańsk 22-go września.

Pszemica cena najwyższa	6.95
„ „ regulacyjna bieżąca	6.68
„ „ na dostawę jesienną	7.19
Żyto cena najwyższa za polskie	4.81
„ „ regulacyjna	4.81
„ „ na dostawę jesienną	5.10
Jęczmień browarny	—.—
„ „ na paszę	—.—
Groch do jedzenia	—.—
„ „ na paszę	—.—

CENY ZBOŻA.
dnia 23-go września 1885 r. na stacji „Praga“ drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Pszemica: wyborowa	102 — 105, średnia	92 — 100, ordynaryjna	80 — 90.
Żyto: wyborowe	74 — 77, średnie	70 — 73, ordynaryjne	—.—
Jęczmień: wyborowy	70 — 83, średni	70 — 83, ordynaryjny	70 — 83.
Owies: wyborowy	94 — 98, średni	85 — 92, ordynaryjny	75 — 82.
Gryka: 86 — 92.	Groch: —.— —.— —.—	Kasza jaglana wyborowa	115 — 135, średnia, 115 — 135, ordynaryjna 115 — 135.

Z TARGÓW ZBOŻOWYCH.

Z targu królewieckiego z dnia 21 września donoszą nam pp. Goldstern i Löwenherz co następuje:
Uspokojenie było początkowo mocne, następnie dopiero ku końcowi osłabło znacznie. Pokup w ogóle dosyć dobry, choć starano się osiągnąć ustępstwa ze strony posiadaczy.
Pszemica sandomierka 121 do 130 f. — 140 do 210 kop., biała 106—127 f. — 85 do 108, czerwona 126—136-funtowa 89 do 117 kop. za pud.
Pszemica co do gatunków, szczególnie sandomierka i biała przeważnie słaba i porośla. Czerwona cieszy się wielkim i chętnym popytem.
Żyto bez zmiany, płacono 111 do 126 f. 67 do 87 kop. za pud.
Jęczmień dobry 68 do 82 kop.
Owies czarny 83 kop.
Groch biały 84 kop.
Z gatunków oleistych, rzepak słaby co do gatunku 128 k. za pud. Siemię lniane wyborowe 164 do 167, poślednie od 138 kop. za pud.
Dowóz zboża rosyjskiego w tymże dniu wynosił 185 wagonów.
Z Libawy również pod datą 21 b. m. donoszą o usposobieniu mało zmienionem.
Pszemica przy małym dowozie, wyborowa 105 do 111 kop., średnia 90 do 75 za pud. Niższych gatunków nie kupują wcale.

Żyto słabiej, cena za dobry towar obniżyła się do 81¹/₂ kop. za pud.
Jęczmień, którego dowóz bardzo słaby, jest poszukiwany. Browary płać 82, 75 do 87, na paszę 65, 68 do 70.
Owsa wyższe gatunki mocniej. Białe 75 do 82, wyborowe 81, 87, 88, do 92 kop., czarne 76 do 81 kop.
Siemię lniane 160 do 164 kop. Konopie 148 kop. za pud.
Dowóz zboża w dniu 17 i 18 września 133, w dniu 19—73 wagonów.
J. Wl.

— „KRAJU“ petersburskiego M 36 wyszedł z druku i zawiera: **Słowo wstępne:** Zadanie warszawskiej filii Banku państwa, p. Eugenjusza Zielńskiego. **Sprawy bieżące.** Wydalania. Aksakowska teoria „upaństwowienia“. Nowa ustawa dla uniwersytetów. **Korespondencje „Kraju“:** z Kralowanu, p. J. St.; z Warszawy, p. K. Szczerskiego; z Kamieńca p. dra Ant. J.; z Dorpatu, p. Rom. Baudouina de Courtenay. **Z tygodnia. Dział polityczny.** Ostatnie wiadomości. **Dział bieżący:** Ziemia i kolonie słowiańskie. Wiadomości bieżące. Kronika petersburska. Z Warszawy. Z prowincji **Dział ekonomiczny. Doniesienia.**
DZIAŁ LITERACKI: Emigracja naszych włościan, p. P. P. Listy o literaturach słowiańskich, VII, p. Bronisława Grabowskiego. Przyczynek do sprawy polityki postów poznańskich, p. Jana Stekieta. Adam Drajewski (wspomnienie pośmiertne), p. Zygm. Nowosielski. (Alfred Nossig: „Tragedja myśli“, p. J. Tretiaaka). Kronika powszechna. **Odcinek:** Lat temu dwieście, opowieść T. T. Jeża. **Ogłoszenia.**

Fabryczny skład sukna i kortów A. Rudowskiego, Marszałkowska 151, dom W-go Jodko, poleca kort ciemno-szary, specjalnie dla uczniów, w własnej fabryce wyrobiony, odznaczający się nadzwyczajną trwałością. (2813)

— „VITRAUX GLACIER“ aplikowane na zwyczajnych szybach, naśladuje do złudzenia prawdziwe szyby kolorowe, wyobrażające arabeski, figury i t. p. w stylu średniowiecznym — odpowiednie do kościołów, muzeów, bibliotek, pokojów jadalnych, przedsiionków i schodów. Sprzedaż odbywa się w składzie obić papierowych Seweryna Mazur i S-ki przy placu Teatralnym. (635)

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

P O C I A G I :	Odechodzą		Przychodzą	
	godziny	i minuty	godziny	i minuty
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy	6	— rano	9	35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	40 po poł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	45 wiecz.	8	35 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	15 wiecz.	6	15 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	25 po poł.
Osobowy 3 klasy	5	— rano	10	30 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	5	— po poł.	9	15 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł.
Osobowy 3 klasy	8	15 rano	7	48 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Osobowo-miejscowy do Mrozów	5	30 po poł.	9	18 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 3 klasy	10	13 rano	7	43 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	11	38 wiecz.	4	53 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Pocztowy	3	30 po poł.	2	— po poł.
Osobowy do Lublina	7	45 rano	10	58 wiecz.
Powyższe pociągi łączą się z drogą dąbrowską				
Osobowy	7	50 wiecz.	8	12 rano
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	45 wiecz.	10	45 rano
Osobowy	9	20 rano	8	12 wiecz.
Osobowo-miejscowy do Nowo-Georgiewka	4	— po poł.	9	19 rano
Obwodowa z kolei Wiedeńskiej.				
Osobowy	6	46 rano	2	59 po poł.
Osobowy	2	50 po poł.	8	55 wiecz.
Obwodowa z kolei Terespolskiej.				
Osobowy	2	10 po poł.	7	30 rano
Osobowy	8	8 wiecz.	3	34 po poł.

Pociągi spacerowe.
a) w każdą niedzielę i święto:
Do Skierniewic oraz stacyj i przystanków pośrednich pociągami odchodzącymi o godzinie 5-ej, 6-ej i 10-ej rano oraz o 3-ej m. 15 po południu. Powrót tylko oddzielnymi pociągami, przybywającymi do Warszawy o godzinie 11-ej m. 5 wieczorem.
Do Mrozów oraz stacyj i przystanków pośrednich, osobny pociąg wychodzący z Pragi o godzinie 9-ej minut 50 z rana, a powracający na Pragę o godzinie 9-ej minut 50 wieczorem.
Do Nowogeorgiewka oraz stacyj i przystanków pośrednich ze stacji Warszawa nadwiślańska pociąg wychodzący o godzinie 7-ej minut 45 rano, a powracający na stację Warszawa nadwiślańska o godzinie 10-ej minut 58 wieczorem.
b) w każdą sobotę i w przeddzień każdego święta:
Do Cichocinka wyjazd każdym pociągami kolei bydgoskiej po cenach o 30% niższych, powrót w poniedziałek lub najjuż po święcie, również każdym pociągami.

W Y K A Z

Numerów Listów Likwidacyjnych 4% Królestwa Polskiego, w dniu 20, 21 i 22 Sierpnia (i, 2 i 3 Września) 1885 r. wylosowanych, które od dnia 19 Listopada (1 Grudnia) tegoż roku do spłacenia przypadają.

Po Rs. 1,000:

118	890	2013	2706	3524	4297	5178	5805	6388	7535	8247	8725	9358	10230	10918	11652	12189	12852	13306	13640	14637	14935	15439	16147	16725	17503	17915	19250	19916	20522	21226	21935	
129	956	35	860	768	365	344	855	469	591	314	733	427	289	969	747	195	910	373	689	700	937	529	188	734	514	927	340	937	547	334	22140	
261	1026	188	870	788	461	395	947	605	639	483	756	813	304	11066	836	214	956	437	904	704	15037	591	294	752	578	908	369	20003	822	347	211	
369	402	237	980	801	538	487	6005	772	803	544	819	845	372	73	859	471	966	443	913	751	105	661	386	875	579	18821	568	109	899	420	255	
379	593	399	3066	929	574	551	50	929	939	550	888	877	459	150	942	563	13001	469	997	752	122	699	388	17001	731	899	625	206	921	489	260	
428	643	505	303	932	577	588	69	963	980	561	915	969	570	176	12021	668	72	477	14085	820	244	915	527	202	799	909	632	320	650	620	348	
526	871	506	338	4058	685	612	153	7247	8018	578	981	10175	680	281	36	773	110	521	199	831	254	962	656	392	800	925	634	436	21042	639	418	
622	897	507	353	174	725	631	353	437	164	583	9163	176	722	289	105	795	153	528	482	838	421	16083	708	445	863	977	675	496	63	870	509	
722	1948	676	516	274	903	803	379	532	170	679	327	177	762	531	148	829	200	586	564													

Po Rs. 500:

72	1022	1850	3033	4259	5362	6175	7050	7921	8733	9942	11036	12073	12600	13591	14696	15710	16428	18047	18871	20283	21093	21759	22341	22965	23827	25136	26089	27040	27889	28531	29432	
410	30	885	50	480	366	371	177	8038	922	10130	84	170	743	654	712	792	573	49	15408	299	213	786	366	23143	872	330	142	253	979	535	492	
644	33	2041	115	634	377	389	235	41	9040	297	85	188	763	14192	943	876	574	75	421	401	236	846	401	174	943	422	250	451	28046	538	518	
695	45	165	362	716	383	499	384	89	186	411	205	193	983	270	15195	884	17084	153	503	492	292	935	405	226	24116	526	334	606	148	795	546	
724	85	301	40	986	422	555	410	289	223	418	235	194	13012	383	215	902	365	538	678	507	351	946	434	272	471	640	346	666	221	29013	614	
816	157	522	619	5006	437	676	505	411	297	487	588	240	29	451	233	16089	548	576	708	529	518	959	440	524	535	794	386	727	223	209	632	
889	383	791	643	84	539	709	525	501	430	516	684	381	61	490	248	105	595	613	718	744	529	22196	650	593	538	841	463	772	311	302	639	
891	434	819	813	191	63	921	697	513	472	519	712	525	268	567	254	383	644	630	945	783	615	200	736	594	575	901	758	790	317	337	717	
897	474	820	4035	218	946	989	788	555	592	594	946	535	265	601	360	389	685	636	20162	786	694	300	778	607	854	936	772	824	484	357	771	
907	1532	928	160	287	969	7007	815	731	746	800	977	546	510	671	362	425	913	805	266	803	735	307	783	691	25073	999	813	883	515	374	908	
1011	1776	933	266	334	6067																											

Po Rs. 250:

243	1571	3020	4617	6063	8080	10256	12756	13796	14983	16423	18565	19856	21256	23551	24557	26686	28145	29621	31147	33166	35172	36121	37715	39853	41633	43310	44681	45781	47508	48633
271	585	27	770	68	183	304	760	852	15002	429	650	924	726	610	683	750	150	737	434	430	216	192	742	892	649	423	853	46146	664	668
485	783	286	857	100	221	648	785	946	52	529	653	20165	734	918	25026	850	342	778	450	452	217	210	834	965	681	473	894	185	671	746
703	864	356	898	129	277	11106	845	990	68	530	746	170	937	92	204	27002	377	873	471	528	242	241	38044	40009	872	535	908	370	701	849
769	930	468	5043	571	353	435	872	14007	84	552	828	211	22068	971	252	69	401	30016	587	839	284	277	196	105	42095	719	912	511	842	901
848	2053	590	116	739	421	455	973	12	193	568	937	232	95	875	271	78	446	49	739	865	287	294	389	108	100	790	936	520	867	932
885	117	701	169	769	437	562	981	129	265	578	984	284	108	980	582	182	565	103	802	897	352	377	423	227	136	913	45025	521	923	972
990	124	703	200	819	446	740	985	196	301	598	19041	300	138	24012	666	227	643	109	32097	34095	384	393	471	267	426	980	90	543	960	49015
1046	148	746	310	824	757	762	13001	214	385	827	69	383	203	34	793	324	701	125	113	207	404	533	501	577	594	44081	109	623	964	
79	255	755	330	836	763	826	33	242	788	17065	333	515	497	141	847	335	725	317	170	227	449	647	505	613	608	283	175	632	998	
205	308	783	439	884	774	12112	69	430	934	301	355	522	574	156	896	414	29106	456	193	463	590	781	521	633	618	291	213	736	48300	
288	449	832	441	7035	9006	204	557	539	16005	424	420	538	583	183	915	504	163	666	321	508	718	883	734	41023	856	293	327	824	305	
443	584	880	587	91	623	257	574	589	68	493	440	622	735	203	26023	532	176	665	326	566	731	956	832	212	575	310	384	47000	312	
471	729	907	608	352	632	290	626	744	75	593	534	750	775	277	298	775	201	693	492	837	810	37088	39134	267	868	345	562	210	346	
494	800	4036	624	354	765	326	718	797	148	627	696	837	793	312	486	831	261	727	611	859	812	183	207	308	898	389	608	425	427	
541	813	265	761	388	790	330	743	834	293	665	743	21119	865	401	569	933	461	784	999	5011	833	644	337	487	970	459	642	436	479	
561	854	343	939	971	10053	541	758	887	295	18131	778	129	23147	533	601	935	480	972	33028	20	881	677	433	549	43063	542	733	489	632	
569	911	595	967	995	152	565	766	961	370	494	881	251	151	541	632	28113	614	31077	64	45	896	678	709	604	261					

Po Rs. 100:

60	6860	12682	17518	22490	27584	32757	38640	44415	49185	54323	58853	64089	67984	72720	77300	81199	85933	91338	95631	99314	104518	109131	113972	118398	124061	128143	133991	137318		
248	885	745	620	502	608	906	741	479	579	393	861	146	68064	754	310	214	959	470	754	306	192	535	977	40	469	331	134035	400		
260	7021	847	654	540	808	33106	772	487	621	537	914	433	85	878	178	325	991	573	805	413	598	667	114084	448	414	401	39	595		
521	97	866	788	542	851	230	905	516	667	737	946	498	98	879	550	86201	942	833	597	724	603	141	449	504	563	77	733			
546	313	951	760	569	28019	580	923	520	788	795	59005	508	100	73082	620	439	202	92004	982	608	801	767	171	513	721	572	140	835		
610	324	13031	764	726	39	743	39045	609	871	887	58	680	134	138	887	599	483	125	8047	652	811	887	191	574	812	754	145	138069		
835	380	97	785	769	112	781	135	710	912	914	150	758	150	186	932	604	628	157	93	83	861	110059	331	686	936	756	265	84		
844	431	129	971	838	193	953	160	911	929	55029	218	772	488	298	78018	761	794	179	152	686	873	374	450	692	152	773	279	176		
1072	609	161	18043	873	274	34106	255	45082	952	127	233																			